

dr Ryszard Balicki

Katedra Prawa Konstytucyjnego  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii UW.

## Sądownictwo polubowne w Polsce\*

### 1. Zagadnienia wstępne

Współczesny świat żyje coraz szybciej, tak więc i czas nabrał szczególnego znaczenia. Zwłaszcza zaś czas poświęcony na rozstrzygnięcie sporu powstałego pomiędzy partnerami handlowymi. Dlatego też do słownika prawniczego na stałe już weszło pojęcie alternatywnych metod rozstrzygania sporów (na określenie tych sposobów używa się najczęściej angielskiego skrótu ADR, od: „*Alternative Dispute Resolution*”). Co więcej alternatywne metody rozstrzygania sporów są nie tylko znacznie szybsze (w porównaniu z typowym procesem sądowym) ale i dysponują też wieloma innymi cechami, które szczególnie je predysponują do stosowania w sporach gospodarczych<sup>1</sup>.

Doktryna prawna państw, w których metody ADR stosowane są od dawna, wykształciła wiele specyficznych odmian postępowania mającego na celu rozwiązanie sporu. I tak wymienia się m.in.:

- obiektywną ocenę (Neutral Evaluation) – w przypadku zastosowania tej metody rozwiązywania sporu strony godzą się na skorzystanie z pomocy neutralnego eksperta w danej dziedzinie. Rolą eksperta jest oszacowanie całości sprawy i przygotowanie podstaw możliwych rozstrzygnięć z uwzględnieniem kosztów i czasu ich osiągnięcia,

---

\* Tekst ukazał się [w:] „Przegląd Prawa i Administracji” 2003, tom LIV, s. 35-51

<sup>1</sup> Alternatywne metody rozstrzygania sporów wydają się szczególnie trafnym instrumentem do stosowania w handlu elektronicznym, w szczególności ze względu na jego specyfikę; por np. rozważania Mariusza Kondrata, *Handel elektroniczny - regulacje europejskie* zamieszczone w pracy pod redakcją R. Skubisza, *Internet 2000. Prawo – ekonomia - kultura*, Lublin 2000. Por. też R. Chmura, *Polski sąd polubowny ds. rozstrzygania sporów o adresy domenowe*, Rzecznik Patentowy. Problemy Ochrony Własności Przemysłowej z 2002 r., nr 1, czy też tego samego autora *Arbitraż w sprawach domen internetowych - wybrane zagadnienia* [w:] A. Adamczak (red.), *Nowe regulacje w dziedzinie własności przemysłowej*, Kielce 2001

- prywatne osądzanie (Private Judging) – metoda ta jest zbliżona do procedury sądowej, jednak to strony określają osobę (lub grupę osób), która ma wraz z udziałem przedstawicieli stron, w oparciu o przedłożone dokumenty przygotować rozstrzygnięcie sporu,

- konferencję pojednawczą (Settlement Conference) – metoda ta stosowana jest zazwyczaj jako ostatnia szansa na przedsądowe rozstrzygnięcie sporu, często wręcz wynika z decyzji sądu lub z zapisów ustawowych obligujących strony do przeprowadzeni postępowania pojednawczego,

- negocjacje (Negotiation) – polegające na wspólnym poszukiwaniu rozwiązania przez strony oraz ich przedstawicieli w toku kolejnych spotkań,

- mediacje (Mediation) – metoda ta zbliżona jest do negocjacji, jednak procedura w wypadku mediacji prowadzona jest przez osobę neutralną - mediatora, działania podejmowane przez mediatora zmierzają do przyjęcia przez strony ugody jako sposobu rozwiązania sporu; czy wreszcie

- arbitraż (Arbitration).

Niewątpliwie najbardziej znaną i najczęściej występującą w Polsce formą wykorzystywania metod zaliczanych do ADR jest arbitraż, czy - jak częściej określa się w języku polskim – sądownictwo polubowne<sup>2</sup>.

Sądownictwo polubowne (arbitrażowe) posiada w Polsce długą tradycję. Sama instytucja wywodzi się co prawda z prawa rzymskiego, była jednak stosowana również w dawnym prawie polskim jako tzw. procedura jednania (czyli właśnie ugodowe rozstrzygnięcie sporu).

Przystępując do dyskursu na temat sądownictwa arbitrażowego nie można uniknąć próby zdefiniowania podstawowych pojęć. I tak pod pojęciem *Prawa arbitrażowego* należy rozumieć zarówno ogół norm prawnych regulujących sposób zawierania zapisu na sąd polubowny, właściwą procedurę postępowania sądu arbitrażowego czy też postępowanie w przedmiocie zrównania orzeczenia arbitrażowego z wyrokiem sądu państwowego; jak również naukę o tych normach (zarówno w aspekcie prawa wewnętrznego jak i międzynarodowego). Co ważne – normy prawa arbitrażowego mogą być zawarte zarówno w ustawodawstwie państwowym jak i w traktatach międzynarodowych, którymi to państwo jest związane.

W prawie polskim brak jest szczególnego aktu normującego zagadnienia arbitrażu, w księdze trzeciej części pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego ujęte są jedynie ogólne

---

<sup>2</sup> Podkreślić jednak należy, iż w ostatnim czasie widać wzrost znaczenia mediacji, wykorzystywanej zarówno w sprawach karnych (przy zastosowaniu mechanizmu kodeksowego) lub sprawach społecznych.

zasady funkcjonowania sądu polubownego. Jak podkreśla się w doktrynie – zasady te są już przestarzałe i wyraźnie odbiegają od obecnie funkcjonujących standardów<sup>3</sup>. Brak zmian w ustawodawstwie wydaje się tym bardziej niezrozumiały, jeżeli uwzględnimy fakt przygotowania projektu nowelizacji księgi trzeciej części pierwszej Kpc przez zespół powołany w ramach prac nad reformą prawa cywilnego. Zespół ten, pracujący pod kierunkiem prof. S. Dal-ki, przygotował projekt uwzględniający nie tylko dorobek konwencji międzynarodowych dotyczących arbitrażu lecz w części również rozwiązania ustawy modelowej UNCITRAL<sup>4</sup>. Mówiąc o propozycjach zmian w ustawodawstwie normującym zagadnienia arbitrażu nie można nie wspomnieć o projekcie ustawy o międzynarodowym arbitrażu handlowym zgłoszonym do Sejmu w dniu 15 kwietnia 1998 r.<sup>5</sup>

## 2. Istota arbitrażu gospodarczego

Pojęcie „arbitraż” oznacza więc polubowne rozstrzygnięcie sporów. W prawie polskim nie spotykamy się jednak z tym terminem, zamiennie używane jest pojęcie *sąd polubowny*. Potocznie jednak pojęciem „arbitraż” określa się sąd polubowny rozstrzygającego sprawy gospodarcze.

Aby spór mógł być rozstrzygnięty przez sąd arbitrażowy, aby w ogóle zaistniała możliwość ukonstytuowania się sądu arbitrażowego (czyli powołanie arbitrów) strony stosunku prawnego muszą na to wyrazić zgodę.

W Polsce przyjmuje się, że strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie arbitrażu (sądu polubownego) wyłącznie spory cywilno-prawne<sup>6</sup> o charakterze majątkowym z wyjątkiem sporów o alimenty i sporów wynikających ze stosunku pracy (kategorię tę należy jednak traktować możliwie szeroko – czyli nie tylko klasyczne roszczenia wynikające z umowy o pracę lecz również te, które powstają w trakcie wykonywania tej umowy, np. roszczenia o wypłatę ekwiwalentu za korzystanie przez pracownika w czasie świadczenia pracy z własnych narzędzi).

---

<sup>3</sup> Por. m.in. B.Pankowska-Lier, D. Pfaff, *Arbitraż gospodarczy*, Warszawa 2000, s. 188.

<sup>4</sup> Por. np. S. Dalka, *Propozycje nowelizacyjne w zakresie sądownictwa polubownego*, Przegląd Sądowy 1992 r., nr 10 s. 65 i n;

<sup>5</sup> Tekst projektu ustawy został zamieszczony w Przeglądzie Legislacyjnym z 1998 r., nr 1-2, s. 87 i n.

<sup>6</sup> Nie mogą więc być oddane pod rozstrzygnięcie sądów polubownych spory regulowanych np. przez prawo karne, czy administracyjne

Przyjmuje się również w doktrynie, iż kodeksowy wymóg określający, iż jurysdykcji sądów polubownych poddany być może jedynie spór o charakterze majątkowym, zostanie spełniony nie tylko w wypadku wystąpienia sporu dotyczącego zapłaty określonych należności wynikających z konkretnego zobowiązania, ale i także w związku ze sporem dotyczącym ustalenia treści stosunku prawnego. Co więcej – z postanowienia zawartego w art. 697 kpc wynika, iż sąd polubowny mógłby rozstrzygać sprawy powstałe na tle stosowania przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, jeżeli oczywiście mają charakter majątkowy i nie będą dotyczyły alimentów. Do tej kategorii spraw może należeć np. podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej<sup>7</sup>.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie precyzują, kto może być stroną zapisu na sąd polubowny. Przyjąć jednak należy, iż chodzić może zarówno o osoby fizyczne dysponujące pełną zdolnością do czynności prawnych (art. 11 k.c.) jak i osoby prawne, w tym podmioty gospodarcze.

Jedynie kodeksowe wyłączenia wynikają z postanowienia art. 697 k.p.c. mówiącego, iż strony mogą korzystać z procedury arbitrażowej jedynie w granicach zdolności do samodzielnego działania (zobowiązania się). Literalna wykładnia treści cytowanego artykułu wyklucza możliwość poddania się rozstrzygnięciu sądu polubownego przez stronę, która musiała by być reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego (osoba fizyczna) lub przez kuratora (osoba prawna) ze względu na ograniczoną zdolność do samodzielnego działania.

### **3. Klauzula arbitrażowa**

Art. 698 k.p.c. stwierdza jednoznacznie, iż umowa o poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (czyli właśnie tzw. zapis na sąd polubowny lub inaczej klauzula arbitrażowa) powinna być sporządzona na piśmie i podpisana przez obie strony. Może to zostać uczynione na dwa sposoby. Zapis na sąd polubowny może zostać zawarty (i tak jest najczęściej) w samej umowie łączącej strony jako tzw. klauzula arbitrażowa, ale nie ma przeszkód formalnych żeby został zawarty już po zaistnieniu sporu (będzie miał wówczas charakter tzw. kompromisu). Co więcej - można dokonać zapisu na sąd polubowny w toku procesu sądowego zawierając ugodę na mocy której rozstrzygnięcie sporu zostaje poddane arbitrażowi.

---

<sup>7</sup> Por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 marca 1979 r. w sprawie SN III CRN 10/79 (publikowane w OSNC z 1979, nr 10, poz. 197 i Państwie i Prawie z 1981 r, nr 1 s. 98), w którym sąd stwierdził, iż „małżonkowie mogą poddać rozstrzygnięciu przez sąd polubowny spór o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej, a w tym także spór o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym”.

W praktyce oczywiście formą przeważająca jest zawieranie zapisu w formie klauzuli arbitrażowej, a zawarcie zapisu na sąd polubowny już po zaistnieniu sporu jest sporadyczne. Sytuacja taka wynika z faktu, iż w sytuacji powstania sporu stronie „winnej” zależy zazwyczaj na odwlekaniu rozstrzygnięcia sporu.

W orzecznictwie sądowym podniesiona została również kwestia co się dzieje z klauzulą arbitrażową zawartą w umowie po wygaśnięciu tej umowy. Podkreślić należy, iż stanowisko sądu w tej kwestii było jednoznaczne. Sąd stwierdził: „zapis w umowie łączącej strony o poddaniu sporu pod sąd polubowny sprawia, że także po wygaśnięciu umowy właściwy do rozpoznania sporu jest sąd polubowny, a nie sąd powszechny. Inna interpretacja byłaby nielogiczna i sprzeczna z istotą zapisu na sąd polubowny. Spory bowiem między stronami danej umowy najczęściej powstają już po jej wygaśnięciu lub rozwiązaniu i dotyczą roszczeń z tytułu wzajemnych rozliczeń za okres obowiązywania umowy”<sup>8</sup>

Jedynym ograniczeniem swobody stron w kształtowaniu warunków arbitrażu polega na ograniczeniu możliwości poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego działającego za granicą. Zgodnie z postanowieniem art. 1105 par. 2 możliwe jest to w sytuacji kiedy przynajmniej jedna ze stron ma miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą albo też prowadzi za granicą przedsiębiorstwo, którego sprawa dotyczy. Dodatkowym ograniczeniem jest uczynione w tym artykule zastrzeżenie, iż umowa taka musi być skuteczna według prawa stosowanego w państwie w którym ma działać sąd polubowny.

Prawo nie określa formuły klauzuli arbitrażowej. Powinno z niej jednak jasno wynikać, jakie (lub: jakiego rodzaju) spory poddaje się arbitrażowi (tj. albo spory jednoznacznie, albo klauzula ogólna "wszelkie spory wynikające z niniejszego kontraktu lub w związku z nim, włączając w to jego interpretację i wykonanie") i jaki sąd arbitrażowy będzie właściwy do ich rozstrzygnięcia<sup>9</sup>. Pamiętać należy jednak, iż wszelkie niejasności w określeniu mogą stanowić przeszkodę dla wszczęcia procedury arbitrażowej.

Z uwagi na przestarzałe rozwiązania zawarte w polskim k.p.c. brak jest postanowień określających formę zawarcia kompromisu, czyli w praktyce dodatkowej umowy poddającej

---

<sup>8</sup> Por. postanowienie Sądu Apelacyjnego z 21 sierpnia 1997 r., w sprawie I ACz 756/97, (publikowane w Pr.Gosp. z 1998 r., nr 2, poz. 44).

<sup>9</sup> Por. postanowienie Sądu Apelacyjnego z 9 czerwca 1992 r., w sprawie I ACz 115/92 (publikowane w Przeglądzie Sądowym z 1994, nr 1, poz. 20, w którym sąd stwierdził, iż „nie jest dopuszczalne poddanie przez strony pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wszystkich sporów, jakie w ogóle mogą między nimi wynikać z przyszłości, bez oznaczenia określonego stosunku prawnego”.

istniejący spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. W żadnym stopniu nie jest podniesiona kwestia wykorzystania nowych technologii. Przyjąć jednak należy, iż zawarcie umowy o arbitraż możliwe jest to nie tylko w postaci tekstu podpisanego równocześnie przez strony, lecz również poprzez wymianę między stronami pism czy też faksów<sup>10</sup>.

Klauzula arbitrażowa może ewentualnie spory poddawać pod rozstrzygnięcie stałego sądu polubownego, albo też sytuować właściwości sądu arbitrażowego *ad hoc*, który ma być powołany wyłącznie do rozstrzygnięcia określonego, wynikłego z danego kontraktu, sporu.

Przyjmując właściwość określonej instytucji arbitrażowej działającej stale, akceptuje się z reguły również jej regulamin, który będzie podstawa orzekania<sup>11</sup>. Jeżeli jednak dana instytucja arbitrażowa stosuje kilka regulaminów – co jest obecnie wyjątkiem, lecz tak przez lata funkcjonował Sąd Polubowny działający przy Krajowej Izbie Gospodarczej - celowe jest jednoznaczne wskazanie tego regulaminu, który się przyjmuje za obowiązujący.

Najprostsza klauzula arbitrażowa przewidująca właściwość stałej instytucji arbitrażowej może mieć np. następujące brzmienie:

„Wszelkie spory i rozbieżności wynikające z niniejszego kontraktu lub powstałe w związku z nim będą rozstrzygane ostatecznie przez (tu oczywiście powinna zostać podana pełna nazwa) stosownie do regulaminu tego Sądu”.

Jeżeli regulamin wybranej, stałej instytucji arbitrażowej podaje zalecaną treść klauzuli, celowe jest jej przyjęcie.

#### **4. Cechy postępowania arbitrażowego**

Do podstawowych cech, którymi charakteryzuje się sądownictwo polubowne zaliczamy:

- Swoboda wyboru arbitrażu,
- Szybkość rozstrzygania sporów,
- Swoboda wyboru arbitrów,
- Sankcja państwa obejmująca również wyroki sądów polubownych,

---

<sup>10</sup> W obrocie międzynarodowym dopuszcza się wszelką wymianę dokumentów np. listów lub telegramów, dalekopisów, a także zawarcie umowy o arbitraż drogą elektroniczną. Por. też art. 7 ust. 2 projektu ustawy o międzynarodowym arbitrażu handlowym zamieszczonym w *Przeglądzie Legislacyjnym* z 1998 r., nr 1-2, s. 87 i n.

<sup>11</sup> Por. np. artykuł IV Konwencji europejskiej o międzynarodowym arbitrażu handlowym sporządzonej w Genewie w dniu 21 kwietnia 1961 r. i opublikowanej w Dz. U. z 1964 r., Nr 40, poz. 270.

#### **4. 1. Swoboda wyboru arbitrażu**

Swoboda wyboru arbitrażu polega na tym, że zapis na sąd polubowny ma charakter umowy cywilnoprawnej, którą strony mogą swobodnie zawrzeć (lub nie) negocjując jej warunki. To znaczy, iż nikt nie może być zmuszony do zawarcia zapisu na sąd polubowny, natomiast umieszczając w umowie zapis na sąd polubowny strony mogą swobodnie wybrać instytucję arbitrażową mającą rozstrzygać spór (wybrać określony sąd stały lub też określić zasady ustanawiania sądu *ad hoc*), co więcej strony mogą również określić zasady procedury, jaka będzie w czasie rozpatrywania sporu obowiązywać.

Na tym właśnie polega dobrowolność postępowania arbitrażowego, iż obie strony muszą się jednoznacznie zgodzić na rozstrzygnięcie sporów przez sąd polubowny (sąd arbitrażowy), a i sam zapis na sąd polubowny podlega normalnym rygorom negocjacji jak każda umowa.

#### **4. 2. Szybkość rozstrzygnięcia sporów**

Zasadą jest, iż postępowanie arbitrażowe jest jednoinstancyjne (chyba że strony w zapisie na sąd polubowny umówią się inaczej). Oznacza to, iż od orzeczenia arbitrażowego nie przysługuje żadna droga odwołania do wyższej instancji. Strony mogą więc zyskać zarówno na czasie jak i zaoszczędzić środki, które w innym wypadku musiałyby zostać wydane na rozpatrywanie sprawy w kolejnych instancjach.

Przesłanką takiego ukształtowania prawa jest fakt, iż strony mają wpływ na ukształtowanie składu orzekającego, czyli winno to stanowić wystarczającą gwarancję zabezpieczenie interesów stron.

Szybsza jest również sama procedura arbitrażowa (czyli procedura merytorycznego rozpatrywania sporu). Przede wszystkim w większości stałych sądów arbitrażowych postępowanie oparte jest na zasadzie pisemności. Na strony nałożony jest więc ścisły rygoryzm przedłożenia wszystkich dostępnych dowodów już przy pierwszej czynności procesowej.

Dodatkowo należy uwzględnić, iż sądy polubowne są znacznie mniej obciążone niż sądy państwowe, a typowy proces arbitrażowy kończy się najczęściej na pierwszej rozprawie.

#### **4. 3. Swoboda wyboru arbitrów**

Sąd polubowny jest organem, przed którym toczy się postępowanie polubowne. W jego skład wchodzi sędziowie arbitrzy oraz przewodniczący sądu zwany superarbitrem. Przepis art. 699 k.p.c. ustala, że arbitrem może być każda osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych (art. 11 k.c.) korzystająca w pełni z praw publicznych i obywatelskich praw honorowych<sup>12</sup>. Ustawodawca nie określił innych kryteriów, które powinien spełniać kandydat na arbitra. Strony jednak, nie naruszając ogólnych zasad wskazanych w art. 699 k.p.c., mogą dowolnie określać kwalifikacje arbitrów dotyczące wykształcenia, wykonywanego zawodu, a nawet wieku. To powoduje, iż sprawa może być rozstrzygana przez specjalistów w danej dziedzinie, a nie jedynie przez prawników, którzy nie mogą znać się np. na wszelkich niuansach prac budowlanych i zmuszeni są – czasami wielokrotnie - sięgać do opinii biegłych<sup>13</sup>.

Powołany arbiter musi spełniać przesłanki ustawowe wynikające z treści art. 699 k.p.c. oraz te warunki, które strony określą w zapisie na sąd polubowny. Wydanie orzeczenia przez arbitra, który nie spełnia tych przesłanek, może być podstawą do uchylenia wyroku wydanego przez sąd arbitrażowy.

Przepis art. 705 k.p.c. nakłada na sąd polubowny obowiązek "wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy", co potwierdza tezę, iż arbiter w toku orzekania powinien być bezstronny i niezależny od uczestników postępowania polubownego. Stanowisko takie potwierdza również wprowadzona do postępowania arbitrażowego instytucja wyłączenia arbitra (art. 703 k.p.c.). Instytucja ta opiera się na takich samych podstawach, jakie k.p.c. przewiduje dla sędziów sądów powszechnych, i które zostały uregulowane w jego art. 48.

Decyzję co do składu sądu polubownego pozostawiono zainteresowanym stronom. Liczba arbitrów oraz sposób ich powoływania może być ustalony w treści zapisu lub w późniejszej dodatkowej umowie. Zgodnie z treścią art. 700 k.p.c. po wyborze arbitrów przez jedną ze stron powinna ona zawiadomić stronę przeciwną i wezwać ją do wyznaczenia swoich arbitrów - listem poleconym lub notarialnie w sposób określony w art. 102 prawa o notariacie.

---

<sup>12</sup> W sposób wyraźny art. 699 par. 2 k.p.c. wyklucza możliwość wykonywania funkcji arbitra przez sędziego orzekającego w sądach państwowych.

<sup>13</sup> Por. też M. Pazdan, *Prawne aspekty funkcji arbitra*, PUG z 1994 r., nr 2, s. 8 i n.



Po otrzymaniu takiego zawiadomienia strona powinna niezwłocznie przystąpić do wyboru arbitrów.

Uczestnicy postępowania mogą, zgodnie z treścią zapisu, swoje uprawnienie do wyboru arbitrów scedować na osobę trzecią. Osoba ta, po otrzymaniu wezwania od uczestników, powinna w ciągu siedmiu dni przystąpić do wykonania swego obowiązku.

Istotne znaczenie, ze względu na rolę pełnioną w procesie, może mieć osoba superarbitra (czyli przewodniczącego składu orzekającego). Dlatego przepisy przewidują, iż strony już w zapisie określą sposób jego wyboru lub kwestię tę pozostawią arbitrom (art. 701 k.p.c.). Jeżeli zapis nie zawiera ustaleń co do sposobu wyboru superarbitra to, zgodnie z art. 700 par. 3, należy to do obowiązków arbitrów. Wybór superarbitra jest obligatoryjny i strony, oraz arbitrzy nie mogą się od niego uchylić. Do obowiązków superarbitra należy kierowanie tokiem postępowania polubownego, a na etapie wydawania wyroku w trakcie głosowania przy braku wymaganej większości głos superarbitra - jak wynika z art. 707 par. 1 k.p.c. - przeważa i przesądza o treści wyroku.

W praktyce mogą zaistnieć sytuacje w których strona, pomimo wezwania nie przystąpi do realizacji obowiązków spoczywających na niej w związku z procedurą arbitrażową, np. nie powoła arbitra. Aby postępowanie polubowne mogło się toczyć, przepisy kodeksu postępowania cywilnego przewidują także możliwość wyznaczenia arbitrów przez sąd powszechny. Przepisy k.p.c. jednoznacznie określają, iż nastąpi to, w sytuacji kiedy jedna ze stron, mimo wezwania, nie dokona w wyznaczonym terminie wyboru arbitra (arbitrów) lub też kiedy strony wybór arbitrów scedowały na osobę trzecią, a ta nie wywiązuje się ze swego obowiązku. Sąd powszechny może także dokonać wyboru superarbitra (art. 701 k.p.c.).

Legitymację do wystąpienia do sądu z wnioskiem o wyznaczenie arbitrów lub superarbitra mają strony zapisu na sąd polubowny. Odpowiedni do rozpoznania takiego wniosku będzie sąd rejonowy właściwości ogólnej stron, określony w art. 696 par. 1 k.p.c. i wskazany zgodnie z treścią art. 27 i 30 k.p.c. Postanowienie sądu dotyczące wyznaczenia arbitrów może być wydane na posiedzeniu niejawnym lub po przeprowadzeniu rozprawy. Wyznaczając arbitra, sąd powinien uwzględniać intencje stron zawarte w zapisie, dotyczące kwalifikacji arbitrów<sup>14</sup>. Na postanowienie sądu stronom przysługuje zażalenie. Sąd powszechny może także

---

<sup>14</sup> Por. S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 102

wyznaczyć arbitra, gdy wcześniej wybrany przez strony lub osobę trzecią arbiter lub superarbiter nie wykonuje swoich obowiązków, np. na skutek długotrwałej choroby lub wyjazdu zagranicznego.

#### **4. 3. 1. Wyłączenie arbitrów**

Jak podkreślono już wyżej arbitrzy sądu polubownego (oraz superarbiter) podlegają wyłączeniu na takich samych zasadach jak sędziowie sądów powszechnych. Podstawy wyłączenia określone zostały w art. 48 i 49 k.p.c. Z wnioskiem o wyłączenie arbitra mogą wystąpić tylko strony zapisu w ciągu tygodnia od powzięcia takiej wiadomości i nie później niż przed rozpoczęciem rozprawy przed sądem polubownym, chyba że strona uprawdopodobni, iż przyczyna wyłączenia powstała później lub później dowiedziała się o niej (art. 703 k.p.c.). Właściwy do rozpoznania takiego wniosku jest sąd powszechny, przed którym toczyłaby się rozprawa, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny. Oznacza to, iż w zależności od wartości przedmiotu sporu sprawę rozstrzygałby wniosek sąd rejonowy lub sąd okręgowy uwzględniając ich właściwość ogólną. Rozpoznanie wniosku o wyłączenie arbitra lub superarbitra przez sąd powszechny winno nastąpić przed rozpoznaniem sprawy przez sąd polubowny. Wydaje się więc, iż niedopuszczalne byłoby podniesienie kwestii wyłączenia arbitra lub superarbitra dopiero w skardze o uchylenie zapadłego wyroku sądu polubownego. Można znaleźć w doktrynie pogląd, iż w wyjątkowej sytuacji podstawę uchylenia wyroku może stanowić orzekanie przez arbitra, na którego prawa i obowiązki oddziaływałby wynik sprawy, gdy stroną w sprawie byłby współmałżonek, dzieci lub rodzice arbitra<sup>15</sup>.

Sąd wydaje postanowienie na posiedzeniu niejawnym lub na rozprawie po wysłuchaniu stron i osób, których dotyczy wnioski.

#### **4. 3. 2. Wynagrodzenie arbitrów**

Arbitrom (oraz superarbitrom) orzekającym w sądzie polubownym przysługuje wynagrodzenie za czynności oraz zwrot poniesionych wydatków (art. 704 k.p.c.). Jeżeli strony nie porozumiały się co do tych wydatków, to właściwy do rozpoznania takiego roszczenia jest sąd rejonowy określony według właściwości ogólnej (art. 27, 30 k.p.c. w związku z art. 696 k.p.c.).

---

<sup>15</sup> Tak K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sąd polubowny*, Warszawa 1966, s. 27.

#### **4. 4. Sankcja państwa**

Polska (tak jak i wiele innych państw sygnatariuszy konwencji nowojorskiej z 1958 r.), na mocy przepisu prawa zrównuje orzeczenia sądów polubownych z wyrokami sądów powszechnych. Oznacza to, że po spełnieniu odpowiedniej procedury (polegającej na uzyskaniu klauzuli wykonalności orzeczenia arbitrażowego) orzeczenie arbitrażowe traktowane jest tak jak wyrok każdego innego sądu, a co za tym idzie może być egzekwowane przez komornika. Przewaga orzeczenia sądu polubownego polega na fakcie, iż jest on uznawany przez wszystkie państwa- strony konwencji (obecnie ponad 140 krajów świata).

#### **4. 5. Zachowanie tajemnicy (poufność postępowania)**

Poufność postępowania polubownego jest również istotną zaletą arbitrażu. Z zasady bowiem postępowanie przed sądem polubownym, nawet jeżeli wymaga rozprawy, nie jest jawne dla wszystkich. Mniejsze są więc opory stron przed ujawnieniem spraw mogących stanowić tajemnice firmowe.

Podkreślić należy również, iż część przedsiębiorców najczęściej nie jest zainteresowana upublicznianiem samego faktu prowadzenia przez nich procesów sądowych i to niezależnie od tego po której stronie występują.

#### **4. 6. Swoboda procedury arbitrażowej**

Istotną różnicą postępowania arbitrażowego w porównaniu z postępowaniem przed sądem państwowym jest brak związania sądu polubownego nie tylko przepisami postępowania cywilnego (o czym jest mowa w art. 705 k.p.c.), ale także przepisami prawa cywilnego materialnego. Wprawdzie w tej ostatniej kwestii brak wyraźnego uregulowania, ale wniosek tego rodzaju jednoznacznie wynika z analizy przepisów art. 711 § 3 k.p.c. i art. 712 § 1 pkt 4 k.p.c., przewidujących jako jedyne kryterium oceny prawidłowości wyroku ewentualne naruszenie praworządności lub zasad współżycia społecznego<sup>16</sup>.

Tak więc sądu polubownego nie wiążą postanowienia polskiego kodeksu postępowania cywilnego - za wyjątkiem niewielu przepisów bezwzględnie obowiązujących oraz nałożonego

---

<sup>16</sup> Por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 lipca 1995 r., w sprawie I ACr 424/95 (opublikowany w OSA z 1995 r., nr 9, poz., 62).

w tym kodeksie obowiązku oceny, czy strony w rozpatrywanym sporze przestrzegały konstytucyjną zasadę praworządności oraz zasadę współżycia społecznego i strony mogą same określić (aż do chwili rozpoczęcia postępowania) właściwy tryb postępowania, który powinien być stosowany w toku rozpoznawania sprawy przez sąd polubowny. Jeżeli jednak strony tego nie uczyniły, to sąd polubowny stosuje taki tryb postępowania, jaki uzna za właściwy. Sąd polubowny może również, jeżeli strony go do tego wyraźnie upoważniły, rozstrzygać spór według zasad słuszności<sup>17</sup>. Zawsze jednak - niezależnie od przyjętej procedury - sąd polubowny będzie brał pod uwagę istniejące zwyczaje handlowe (jeżeli mogą one zostać zastosowane do danego stosunku prawnego).

## **5. Przebieg postępowania**

### **5. 1. Wniesienie pozwu**

Jest to pierwszy etap właściwego postępowania. Jeżeli właściwym do rozstrzygnięcia sporu jest stały sąd polubowny to pozew powinien być skierowany na adres biura tego sądu (sekretariatu, biura podawczego) – zgodnie z funkcjonującą w tej materii praktyką. W sytuacji kiedy sprawa ma zostać rozstrzygnięta przez sąd tworzony *ad hoc* pozew może być złożony na ręce powołanego przez stronę powodową arbitra oraz przesłany bezpośrednio stronie pozwanej. Pozew powinien spełniać nie tylko wszelkie warunki przewidziane dla pozwu składanego do sądu powszechnego, lecz również:

- należy wykazać właściwość sądu polubownego poprzez powołanie się na łączącą strony umowę w której pomieszczona została klauzula arbitrażowa i załączenie tekstu umowy do pozwu,
- należy przedstawić wszystkie pisemne dowody znajdujące się w dyspozycji powoda - większość sądów przyjmuje rygor pominięcia dowodów jeżeli nie zostały zgłoszone przy pozwie;
- w zależności od treści zapisu i treści regulaminu sądu, wraz z wniesieniem powództwa należy wskazać arbitra, którego strona powodowa powołuje do składu orzekającego sądu;

---

<sup>17</sup> Por. J. Kamiński, *Uprawnienia sędziów i arbitrów orzekających na podstawie reguł słuszności*, Prawne Problemy Handlu Zagranicznego z 2000 r., nr 19-20.

## **5. 2. Uzupelnianie brakow pozwu.**

Na tym etapie postepowania najczesciej strona wnoszaca pozew wzywana jest o uiszczenie wpisu – chyba, iz dowod jego oplacenia zostal dołączony do pozwu.

Jeśli pozew zawiera braki formalne, sąd wezwie również do ich uzupelnienia. Jeżeli jednak w pozwie nie zostanie wykazana własciwosc sądu to winien on zwrócić pozew stronie.

## **5. 3. Odpowiedź na pozew**

Odpowiedź na pozew winna, co do swej formy powinna odpowiadac formie pozwu. W szczegolności jednak storna pozwana winna w odpowiedzi na pozew precyzowac okoliczności, które przyznaje jako niesporne i zgłosic własne wnioski dowodowe..

## **5. 4. Pełnomocnicy procesowi**

W sądach arbitrazowych przyjmuje się różne zasady dopuszczenia pełnomocników. Generalnie jednak dominuje zasada, ze pełnomocnikiem strony może być dowolna osoba majaca zdolność do czynności prawnych. Jednakże w niektórych sądach ograniczono możliwość ustanowienia pełnomocnika jedynie spośród adwokatów bądź radców prawnych.

Należy zwracac uwage na wystepujace ewentualnie dodatkowe rygory nałożone na formę pełnomocnictwa (na przykład jeśli pełnomocnikiem jest osoba nie będąca adwokatem lub radcą prawnym, istnieje zazwyczaj konieczność notarialnego poświadczania pełnomocnictwa, czy też konieczność złożenia oświadczenia o upoważnieniu do dokonywania doręczeń na adres ustanowionego pełnomocnika).

Strona może oczywiście działac bez pełnomocnika, w takiej sytuacji może liczyć na pomoc ze strony sądu w sprawie wyjasniania procedury i skutków zaniechaní czynności procesowych.

## **5. 5. Skład orzekajacy**

Zasady powołania, oraz wielkość składu orzekajacego sądu polubownego zalezna jest od łączacego strony zapisu na sąd, lub też od regulaminu stalego sądu, którego rozstrzygnię-

ciu strony się oddały. Jeżeli skład ma być wieloosobowy to zasadą jest, iż każda ze stron powołuje równą liczbę arbitrów a tak powołani arbitrzy powołują superarbitra.

Jeżeli strona pozwana nie powoła arbitra, to w przypadku sądu *ad hoc* powoła go sąd państwowy na wniosek powoda, a w wypadku sądów stałych kompetencja ta przewidziana jest zazwyczaj dla prezesa stałego sądu polubownego.

Funkcjonują również składy jednoosobowe, wówczas jednak strony muszą zgodzić się na upoważnienie określonej osoby (osoby trzeciej, wybranej instytucji, itp.) do wyznaczenia arbitra.

## 5. 6. Rozpatrzenie sprawy

Najczęściej wyznaczenie rozprawy przed sądem polubownym nie jest obowiązkowe, chyba że strona tego zażąda lub sąd uzna, iż jest to wskazane dla właściwego rozpoznania sprawy. Zgodnie z powołaną powyżej zasadą tajności rozprawa z zasady nie jest publiczna.

Rozpoznając sprawę na posiedzeniach niejawnych sąd może wezwać stronę, strony, lub też przesłuchać świadka lub biegłego. Jeżeli również sąd uzna to za wskazane może od osób występujących przed nim odbierać przyrzeczenie, nie może jednak stosować wobec nich środków przymusu. Zgodnie z poglądem głoszonym przez doktrynę rota przyrzeczenia winna być tożsama z przyrzeczeniem składanym przed sądem powszechnym<sup>18</sup>.

Kodeks postępowanie cywilnego precyzuje również w art. 706 par. 2, iż sąd polubowny może wystąpić do sądu powszechnego o udzielenie pomocy przy czynnościach których sąd polubowny nie jest w stanie wykonać (np. wystąpić o nałożenie sankcji na świadka za nieusprawiedliwione niestawiennictwo). Przyjmuje się również, iż sąd powszechny nie może odmówić pomocy sądowi polubownemu jeżeli jest terytorialnie właściwy, a czynność nie jest możliwa do dokonania przez sąd polubowny<sup>19</sup>.

W tym miejscu można wspomnieć o pismach procesowych wnoszonych w toku postępowania – zawsze powinny zawierać sygnaturę akt i oznaczenie stron, a co najważniejsze

---

<sup>18</sup> Por. B. Dobrzański, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. s. 1028, oraz T. Ereciński, J. Gudowski, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, Część pierwsza, tom II, Warszawa 2002, komentarz 2 do art. 706.

<sup>19</sup> Por. T. Ereciński, *Arbitraż a sądownictwo powszechne*, PUG z 1994 r., nr 2. Por. również zdanie B. Dobrzańskiego, (*ibidem*), który podnosi, iż sąd polubowny może wystąpić do sądu powszechnego z wnioskiem o przesłuchanie świadka, jeżeli jego dalekie miejsce zamieszkania utrudnia przeprowadzenie dowodu przez sądem polubownym.

powinien być do nich dołączony dowód doręczenia pisma stronie przeciwnej. Zgodnie bowiem z zasadą szybkości postępowania strony mają obowiązek doręczać sobie wszystkie pisma procesowe. Do pism wnoszonych do sądu należy także dołączyć ich odpisy w ilości odpowiadającej liczbie arbitrów.

### 5. 7. Wydanie wyroku

Po wyjaśnieniu istotnych dla sporu okoliczności sąd polubowny może przystąpić do wydania wyroku. Jeżeli strony w zapisie określiły przesłanki niezbędne dla wydania wyroku, takie jak np. zasada jednomyślności lub też określiły wymaganą większość, arbitrzy muszą bezwzględnie tych zasad przestrzegać, nawet jeżeli miałyby to uniemożliwić wydanie wyroku kończącego postępowanie. Niemożność spełnienia tych przesłanek i brak wyroku powoduje wówczas utratę mocy prawnej przez zapis na sąd polubowny.

Postanowienie art. 707 k.p.c. precyzuje również, iż w wypadku braku decyzji stron co do zasad wydania wyroku winien on zostać podjęty bezwzględną większością głosów. W wypadku braku większości rozstrzygający jest głos superarbitra<sup>20</sup>.

Pozwalając na swobodny wybór trybu postępowania, przepisy nakładają na sąd polubowny obowiązek zachowania określonej formy wyroku tegoż sądu. Zgodnie z treścią art. 708 k.p.c. wyrok taki powinien zawierać: oznaczenie zapisu na sąd polubowny, miejsce i datę jego wydania, oznaczenie stron i arbitrów, co najważniejsze jednak w wyroku musi być zawarte rozstrzygnięcie sporu oraz wskazanie motywów na których rozstrzygnięcie to zostało oparte. Wydany przez sąd wyrok winien być podpisany przez wszystkich arbitrów. Podkreślić należy, iż podane powyżej elementy wyroku mają charakter bezwzględnie obowiązujący i brak nawet jednej z nich może stać się podstawą do uchylecia wyroku przez sąd powszechny.

Sąd polubowny zobowiązany jest do doręczenia stronom postępowania odpisów wyroku za potwierdzeniem. Kolejny etap postępowania przebiega różnie w zależności od tego jaki sąd rozpatrywał sprawę – sąd *ad hoc* składa akta sprawy (wraz z oryginałem wyroku) do sądu powszechnego, który byłby właściwy do rozstrzygnięcia sporu. Natomiast obowiązku tego nie wykonuje stały sąd polubowny, który przechowuje akta we własnym archiwum.

---

<sup>20</sup> Por. szerzej B. Dobrzański, *op. cit.*, s. 1028-1029,

Wyrok i ugoda zawarta przed sądem polubownych są tytułami egzekucyjnymi i po stwierdzeniu ich wykonalności (nadaniu klauzuli) stanowią podstawę do wszczęcia egzekucji sądowej.

### **5. 8. Klauzula wykonalności**

Kompetencje sądu polubownego są enumeratywnie przedstawione w przepisach kpc i pomimo stwierdzenia zawartego w art. art. 711 k.p.c., w którym jest mowa, iż wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta mają moc prawną na równi z wyrokiem sądu powszechnego lub ugoda przed nim zawartą, nie można twierdzić, iż sam fakt wydania wyroku może stać się podstawą do przeprowadzenia skutecznej egzekucji dochłodzonych należności. Warunkiem koniecznym jest bowiem stwierdzenie przez sąd powszechny wykonalności wyroku sądu polubownego. Z wnioskiem o to może wystąpić jedynie strona sporu. Wniosek taki składa się do sądu, który byłby właściwy do rozstrzygnięcia sporu w postępowaniu sądowym, gdyby się ono odbywało przed sądem powszechnym. Po zbadaniu przez sąd czy wyrok nie uchybia zasadom praworządności lub zasadom współżycia społecznego, wydane zostanie postanowienie o stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego. Na to postanowienie stronom przysługuje prawo wniesienia - w ustawowym terminie - zażalenia. W razie odmowy stwierdzenia wykonalności spór powraca do sądu polubownego, który powinien rozpoznać go ponownie w tym samym składzie. Stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego ma istotne znaczenie dla stron. Ten akt bowiem w praktyce prowadzi do zrównania wyroku sądu polubownego z orzeczeniami sądów powszechnych. Po uprawomocnieniu się postanowienia wyrok sądu polubownego staje się zgodnie z art. 777 k.p.c. tytułem egzekucyjnym. Egzekucja stanie się jednak możliwa dopiero po uzyskaniu klauzuli wykonalności, co wynika z art. 776 k.p.c.

Podstawą egzekucji w polskim prawie jest bowiem tytuł wykonawczy, którym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony przez sąd w klauzulę wykonalności.

### **6. Formy nadzoru sądu powszechnego na orzecznictwem arbitrażowym**

Zasadą jest, że od wyroku sądu polubownego nie przysługuje odwołanie tzn. nie przysługuje żaden zwykły środek odwoławczy do sądu państwowego (art. 711 § 1 k.p.c.).

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje jednak pewne formy kontroli orzeczeń wydanych przez sądy polubowne sprawowanej przez sądy powszechne. Jedną z form takiej



kontroli jest skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, jednak żądanie uchylenia może dotyczyć tylko całości lub części wyroku sądu polubownego, a nie ugody zawartej przed tym sądem. Pamiętać należy również, iż skarga o uchylenie może być wniesiona jedynie w stosunku do wyroków arbitrażowych wydanych w Polsce. Nie można natomiast w tym trybie wzruszać wyroków wydanych poza granicami Polski.

W doktrynie przyjmuje się, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego i w konsekwencji całe postępowanie wywołane wniesieniem takiej skargi ma charakter szczególny. W postępowaniu tym połączone są cechy nie tylko nadzwyczajnego środka odwoławczego ale i - w pewnym sensie - również samodzielnego powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego. Skarga o uchylenie ma bowiem na celu dokonanie zmiany sytuacji określonej już przecież wyrokiem sądu polubownego.

Podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wyliczone są enumeratywnie w treści art. 712 k.p.c. Tak więc strona może żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

1) nie było zapisu na sąd polubowny, albo gdy uczyniony zapis był nieważny lub też utracił moc - oczywiście jest, iż pojęcie zapisu na sąd polubowny obejmuje w tym kontekście zarówno klauzulę arbitrażową umieszczoną w kontrakcie (umowie właściwej), jak i kompromis (dodatkową umowę o arbitraż).

2) stronę pozbawiono możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym - przepis ten odnosi się do konieczności przestrzegania w postępowaniu przed sądem polubownym zasady równości stron. Pojęcie „pozbawienia możliwości obrony praw” musi być jednak traktowane ściśle – tzn. tylko wówczas jeżeli sąd polubowny w ogóle nie wysłuchał strony lub nie umożliwił jej złożenia oświadczenia.

3) nie zachowano trybu postępowania przed sądem polubownym ustalonego uprzednio przez strony, lub też złamano przepisy ustawy bezwzględnie obowiązujące, a w szczególności przepis o składzie sądu, głosowaniu, wyłączeniu sędziego i wyroku. Użycie jednak przez ustawodawcę pojęcia „w szczególności” świadczy o tym, że wyliczenie w tym przepisie jest tylko przykładowe i może nastąpić uchylenie wyroku sądu polubownego również z innych przyczyn nie powołanych *expresiss verbis* w kodeksie.

4) rozstrzygnięcie o żądaniach stron jest niezrozumiałe, zawiera sprzeczności albo uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego w Rzeczypospolitej Polskiej - o tej wadliwości można mówić dopiero w odniesieniu do rozstrzygnięcia, która kończy definitywnie spór. Niezrozumiałość lub sprzeczność w rozstrzygnięciu dotyczy wewnętrznej formy orzeczenia sądu polubownego, między poszczególnymi jego częściami, a nie między treścią

orzeczenia a aktami prowadzonej sprawy lub też dokonany przez sąd polubowny ustaleniami. Natomiast ocena, czy orzeczenie nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego powinna być przy tym formułowana w sposób zwięzający tzn., gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad<sup>21</sup>.

5) zachodzą przyczyny, które stanowią podstawę skargi o wznowienie postępowania w myśl przepisów kodeksu - przyjmuje się, że w tym przypadku chodzi przede wszystkim o tzw. właściwe przyczyny restytucyjne, z pominięciem przyczyn nieważności.

## 7. Uwagi de lege ferenda

Na małą popularność postępowania arbitrażowego w Polsce wpływ ma wiele elementów. Można je wśród nich wymienić swoiste czynniki „psychologiczne”: takie jak:

- swoiste braki w „edukacji prawnej” przedsiębiorców,
- brak ugruntowanej pozycji sądów polubownych w obrocie krajowym,
- ograniczona wiedza prawników (adwokatów, radców prawnych) w zakresie postępowania polubownego,

Są jednak również czynniki bardziej poważne, które powodują niejako systemową blokadę przed rozwojem sądownictwa polubownego. Należą do nich: ograniczone zaufanie reprezentowane przez sądownictwo powszechne wobec sądownictwa polubownego oraz wysokość wpisów sądowych. W dniu 8 grudnia 1997 r. weszło bowiem w życie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, zmieniające wysokość wpisów sądowych w niektórych sprawach. Dotychczas od wniosku o stwierdzenie wykonalności orzeczenia wydanego przez zagraniczny sąd polubowny pobierano wpis sądowy w wysokości 1/4 wpisu stosunkowego, natomiast od wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku krajowego sądu polubownego pobierano wpis stały w kwocie 30,- zł. Obecnie od wniosków o stwierdzenie wykonalności orzeczenia krajowego sądu polubownego, pobierany jest także wpis w wysokości 1/4 wpisu stosunkowego.

A przecież sprawne sądownictwo polubowne mogłoby w znakomity sposób pomóc przeciążonym sądom powszechnym, których zaległości – zwłaszcza w sprawach gospodarczych – są ogromne.

---

<sup>21</sup> T. Ereciński, J. Gudowski, *op. cit.*, komentarz do art. 712

Dla „uzdrowienia” sytuacji i umocnienia sądownictwa polubownego niezbędne się wydaje wprowadzenie zmian do polskiej procedury cywilnej zmian polegających na np.:

- 1) jasnym określeniu terminu nadania klauzuli wymagalności wyrokowi sądu polubownego. Możliwe jest również określenie, iż brak decyzji sądu w określonym terminie powoduje automatyczną wykonalność wyroku sądu polubownego.
- 2) zmianie wysokości wpisów (poprzez powrót do wpisów stosowanych przed zmianą rozporządzenia przez Ministra Sprawiedliwości).
- 3) umożliwieniu orzekania w sądach polubownych przez sędziów w stanie spoczynku .

Powyższe zmiany są proste do zrealizowania, wymagają jedynie właściwej decyzji kompetentnych organów, dużo poważniejsze zadanie jest przed samymi sądami polubownymi, od nich zależeć będzie najwięcej<sup>22</sup>.

---

<sup>22</sup> Por. szerzej J. Rajski, *Nowe wyzwania wobec sądów arbitrażowych*, [w:] *Prawo w Polsce: rozstrzygnięcie sporów*, Biuletyn CMC Cameron McKenna, Wiosna 2002, s. 4 i n.